

Sygn. akt III AUa 136/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r. w Szczecinie

sprawy J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę inwalidy wojskowego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 grudnia 2014 r. sygn. akt IV U 1142/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 136/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30.07.2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił J. W. prawa do renty inwalidy wojskowego, ponieważ Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 17.07.2012r. stwierdziła, że ubezpieczony jest całkowicie i trwale niezdolny do pracy, lecz bez związku z odbytą służbą wojskową.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego ubezpieczony podniósł, że aktualny stan jego zdrowia jest konsekwencją napromieniowania organizmu w trakcie służby wojskowej w latach 1965-1967. W ocenie skarżącego choruje on na

chorobę popromienną, której objawami są m.in. uporczywe bóle głowy, zawroty głowy, zaniki pamięci, bóle gałek ocznych, angiopatia oczna, niedosłuch obustronny, zespół psychoorganiczny, neuropatia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie, ewentualnie o oddalenie. Organ rentowy podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

W toku procesu, ubezpieczony na rozprawie z dnia 15.11.2012r. podał, że po zakończeniu sprawy o sygn. IV U 1008/06 (III AUa 343/07) doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia w związku z pobytem w wojsku, gdyż nasiliły się bóle głowy, gałek ocznych, a także zaburzenia słuchu.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30.12.2014 roku oddalił odwołanie.

Sąd I Instancji oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

J. W., urodzony się (...), posiada wykształcenie średnie techniczne i wyuczony zawód technika budowlanego. Podczas zatrudnienia wykonywał m.in. prace inspektora nadzoru budowlanego, prace w leśnictwie. Od 1 lipca 2008r. jest on uprawniony do emerytury. W okresie od 22 października 1965r. do 18 października 1967r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. W okresie od 2 listopada 1965r. do 2 kwietnia 1966r. ukończył szkołę (...) (...) (centrum (...)) - operator aparatury wskaźnikowej. Jednocześnie został mianowany na stopień starszego szeregowego. W dniu 5 kwietnia 1966r. został przyjęty do działu (...); przydzielony został na stanowisko operator (...) (...)a w (...) S.. W dniu 18 października 1967r. został przeniesiony do rezerwy. W trakcie odbywania zasadniczej służby wojskowej oraz po jej zakończeniu był kilkakrotnie badany przez garnizonowe wojskowe komisje lekarskie i orzeczeniem z dnia 1 czerwca 1964r. został uznany za zdolnego do służby wojskowej.

W dniu 12 września 2005r. J. W. po raz pierwszy złożył wniosek o ustalenie uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z odbytą służbą wojskową. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 23 stycznia 2006r. odmówił ubezpieczonemu prawa do wnioskowanej renty. J. W. zaskarżył przedmiotową decyzję i Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 28 lutego 2007r. oddalił jego odwołanie (sygn. IV U 1008/06). Złożona przez ubezpieczonego apelacja wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 września 2007r. została oddalona (sygn. III AUa 343/07).

W dniu 8 sierpnia 2011 r. ubezpieczony złożył ponowny wniosek o ustalenie prawa do renty inwalidy wojskowego. Decyzją z dnia 25 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonemu prawa do wnioskowanej renty. Odwołanie ubezpieczonego od rzeczonyj decyzji zostało postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 30 kwietnia 2012r. zostało odrzucone (sygn. IV U 1345/11).

Ubezpieczony J. W. złożył ponowny wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową dookreślając, że domaga się renty w związku z napromieniowaniem jego osoby podczas tej służby.

W toku prowadzonego postępowania, ubezpieczony został ponownie zbadany przez lekarza orzecznika ZUS, który orzeczeniem z dnia 31 maja 2012r., został uznany za trwale całkowicie niezdolnego do pracy, jednakże bez związku ze służbą wojskową.

W wyniku wniesionego sprzeciwu, J. W. został poddany badaniu przez komisję lekarską ZUS, która orzeczeniem z dnia 17 lipca 2012r. podtrzymała w całości orzeczenie lekarza orzecznika ZUS stwierdzając, że ustalona trwała i całkowita niezdolność do pracy nie pozostaje w związku ze służbą wojskową. W konsekwencji tego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 30 lipca 2012r. odmówił ubezpieczonemu J. W. prawa do renty inwalidy wojskowego.

W toku postępowania sądowego (w niniejszej sprawie) Sąd Okręgowy w oparciu o przeprowadzone dowody z opinii biegłych sądowych ustalił, że ubezpieczony

po 2007r. choruje na następujące schorzenia:

- cukrzyca typu 2, insulinozależna, leczona od wielu lat jako schorzenie samoistne,
- neuropatia czuciowa kończyn, aktualnie nie ujawniająca się w badaniu przedmiotowym, wymagająca pogłębienia diagnostyki, jako choroba samoistna,
- niedosłuch typu starczego, jako schorzenie samoistne,
- zespół bólowy kręgosłupa w wywiadzie bez cech podrażnienia obwodowego i centralnego układu nerwowego oraz bez upośledzenia funkcji narządu ruchu, jako schorzenie samoistne,
- nadciśnienie tętnicze leczona od wielu lat, obecnie w stopniu II według WHO, jako schorzenie samoistne,
- choroba niedokrwienna serca o stabilnym przebiegu w stadium I/II według CCS, jako schorzenie samoistne,
- przerost prostaty,
- zaćma obu oczu (obniżenie ostrości wzroku obojga oczu do dali), jako schorzenie samoistne oraz niemające wpływu na ostrość widzenia zmiany o charakterze angiopatii nadciśnieniowej,

wieloczynnikowe zaburzenia osobowości, z przewagą zaburzeń charakterologicznych

W ocenie Sądu pierwszej instancji opisane schorzenia, w kontekście wieku, powodują u ubezpieczonego całkowitą niezdolność do pracy, która jednak nie ma żadnego związku z odbytą w latach 1965-1967 służbą wojskową. Stan zdrowia ubezpieczonego nie ma bowiem związku ze służbą wojskową odbytą w latach 1965-1967.

W oparciu o poczynione w sprawie ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał na przepisy art. 1, art. 30 ust. 1, art. 34, art. 35 i art. 64 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015r., poz. 840) – dalej jako ustawa z 29 maja 1974r. - w zw. z art. 12 - art. 14 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwaną dalej ustawą emerytalną. Sąd pierwszej instancji podniósł, iż aby orzec o istnieniu po stronie ubezpieczonego inwalidztwa wojskowego w rozumieniu przepisów ww. ustawy z 29 maja 1974r. należało ustalić, iż rozpoznane schorzenia istotnie powodują częściową lub całkowitą niezdolność do pracy i że powstała ona w trakcie lub w ciągu 3 lat od zwolnienia z tej służby. Zgodnie bowiem z utrwalonym stanowiskiem judykatury, wstępnym warunkiem ustalenia, czy inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą wojskową, jest stwierdzenie, że żołnierz stał się inwalidą w okresie, w którym mowa w art. 30 ust. 1 ww. ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z 25 lipca 2006r., sygn. I UK 5/06, opubl. OSNP 2007/15-16/231). Ustalenie takie następuje na podstawie dokumentacji pochodzącej z okresu, na który to inwalidztwo ma być ustalone lub z okresu zbliżonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 1997r., sygn. II UKN 169/97, opubl. OSNP 1998/8/253). Po ustaleniu, że ubezpieczony faktycznie stał się osobą częściowo lub całkowicie niezdolną do pracy i niezdolność ta powstała w trakcie odbywania lub w ciągu 3 lat od zwolnienia ze służby wojskowej, Sąd bada czy niezdolność ta ma związek z tą służbą, czy wynika z ogólnego stanu zdrowia.

W rozpoznawanej sprawie Sąd przyjął odwołanie ubezpieczonego do merytorycznego odwołania, gdyż po prawomocnym wyrokowaniu z sprawie o prawo do renty inwalidzkiej w związku ze służbą wojskową, gdzie w wyrokiem z 2007r. oddalono odwołanie ubezpieczonego, zaszły po tej dacie nowe okoliczności, które spowodowały, że lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 31 maja 2012r. uznał ubezpieczonego za trwale całkowicie niezdolnego do pracy. Przedmiotem sporu było więc ustalenie, czy niezdolność ta pozostaje w związku ze służbą wojskową odbytą w latach 1965-1967. Zgodnie bowiem z twierdzeniami ubezpieczonego, w trakcie odbywania tej służby miał on zostać napromieniowany, co w konsekwencji spowodowało jego obecny stan zdrowia. W konsekwencji Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych specjalistów z zakresu chorób, na które ubezpieczony wskazywał we wniesionym odwołaniu. Sąd orzekający wyraźnie zastrzegł, że biegli winni odnieść się do stanu zdrowia

ubezpieczonego po 2007r. a w szczególności, czy stopień naruszenia jego organizmu pozostaje w związku z odbytą służbą wojskową w latach 1965-1967. Stan zdrowia ubezpieczonego był przedmiotem szczegółowej oceny biegłych różnych specjalności, uwzględniających wszystkie schorzenia, na które ubezpieczony powoływał się zarówno we wniesionym odwołaniu, jak też w toku toczącego się postępowania sądowego oraz systematycznie przedkładaną nową dokumentację medyczną. Łącznie był on badany przez lekarzy aż 6 specjalności, wydano łącznie 4 opinie podstawowe i 3 uzupełniające, w których biegli odpowiadali też na złożone przez ubezpieczonego zarzuty. Stąd uznać należy, że aktualny stan zdrowia ubezpieczonego i jego związek z odbytą w latach 1965-1967 służbą wojskową został ustalony przez biegłych w sposób wszechstronny, kompleksowy i wyczerpujący w stosunku do materiału badawczego, jakim dysponowali biegli. Odnosząc się zaś do samych kwalifikacji biegłych, to nie uszło uwadze Sądu, że biegli, którzy diagnozowali podstawowe schorzenia ubezpieczonego tj. neurolog, otolaryngolog i specjalista chorób oczu posiadają stopień naukowy doktora nauk medycznych, z którymi ubezpieczony dotychczas nie miał żadnej styczności (w szczególności w poprzedniej sprawie o sygn. IV U 1008/06). Powołani biegli są więc osobami nie tylko kompetentnymi w przedmiocie oceny jego stanu zdrowia, ale też całkowicie bezstronnymi w sprawie. Sąd Okręgowy zważył, że wnioski płynące z wszystkich opinii były kategoryczne, zbieżne i jednoznacznie wynikało z nich, że stwierdzone u ubezpieczonego liczne schorzenia nie mają związku z odbytą w latach 1965-1967 służbą wojskową, czy też jej szczególnymi warunkami (wykonywaniem obowiązków na stanowisku operatora urządzenia generującego promieniowanie) a ponadto, że ubezpieczony zachorował na zdiagnozowane schorzenia co najwyżej kilkanaście lat temu (w latach 90-tych) i w większości przypadków są one wynikiem starzenia się organizmu. Odnosząc się do poszczególnych wniosków opinii w sposób chronologiczny, to biegłe otolaryngolog i neurolog rozpoznały wiele chorób, w tym wykraczające poza ich specjalizację, jednakże wszystkie określiły jako choroby samoistne, bez związku ze służbą wojskową. Wskazując na rozpoznane w zakresie własnej specjalizacji schorzenia w postaci - neuropatii czuciowej kończyn, niedosłuch typu starczego a nadto zespół bólowy kręgosłupa w wywiadzie bez cech podrażnienia obwodowego i centralnego układu nerwowego oraz bez upośledzenia funkcji narządu ruchu orzekły, że schorzenia te w ogóle nie czynią ubezpieczonego osobą niezdolną do pracy. Stwierdzony niedosłuch ma związek z ogólnym starzeniem się organizmu ubezpieczonego (przy czym prawidłowo słyszy on mowę potoczną) i może być skutecznie minimalizowany z pomocą aparatu słuchowego. Zgłaszane bóle kręgosłupa wymagają jedynie okresowej kontroli w poradni specjalistycznej (i ewentualnie zastosowania leczenia). Zdiagnozowana zaś neuropatia czuciowa kończyn w chwili obecnej w ogóle nie ujawnia się w badaniu przedmiotowym i wymaga pogłębienia diagnostyki. Biegłe w opinii uzupełniającej odniosły się również do nowego dowodu jakim był przedłożony do akt sprawy wynik badania NMR mózgowia i kategorycznie zauważyły, że badanie to nie ma znaczenia dla sprawy o tyle, że nie potwierdza hipotez ubezpieczonego a jedynie na podstawie skierowania można stwierdzić, że wykonane było z uwagi na podejrzenie padaczki lub cukrzycy. Jednocześnie podkreśliły, że w dacie badania przez biegłe tj. 9 lutego 2013r. brak było danych klinicznych dla jakiegokolwiek deficytu neurologicznego centralnego czy obwodowego układu nerwowego.

Biegła specjalista chorób oczu w swej opinii zauważyła, że ubezpieczony jako 68-letni mężczyzna ma obniżoną ostrość widzenia do dali, co spowodowane jest zaćmą starczą. Orzekła, że przy takim deficycie widzenia, jest on nadal zdolny do pracy jako technik budowlany, z ograniczeniem jednak do pracy na wysokości powyżej 3 m. Biegła podniosła, że podawane przez ubezpieczonego bóle głowy i gałek ocznych nie wynikają z jego stanu okulistycznego, nie stwierdziła też opisywanego przekrwienia gałek. Przyznała ona, że po 2007r. prawdopodobnie nastąpiło u ubezpieczonego pogorszenie się stanu zdrowia, jednakże jest to spowodowane rozwojem zaćmy fizjologicznej, związanej z wiekiem. Biegła ta podkreśliła też, że przyjmując ewentualnie, iż ubezpieczony był poddany działaniu promieniowania elektromagnetycznego, to nie ma to wpływu na stan jego wzroku, który wynika jedynie z wieku ubezpieczonego. Uzupełniając opinie podała również, że zmiany w mózgowiu u ubezpieczonego (na podstawie wyników badania MNR) nie wpływają na jego stan okulistyczny.

Biegłe psychiatra i psycholog nie rozpoznały u J. W. choroby psychicznej, otępienia, ani znacznego spadku wydolności umysłowej. Zdiagnozowały co prawda u badanego wieloczynnikowe zaburzenia osobowości z przewagą zaburzeń charakterologicznych, jednakże bez związku z odbytą służbą wojskową w latach 1965-1967. Badany zachował funkcje intelektualne w obszarze normy, bez psychologicznych wykładników organicznych zmian w obrębie centralnego układu nerwowego. Wyniki badania zostały też skonfrontowane z badaniem psychologicznym z 2006r. i uwidoczniło

brak dynamiki w zakresie zmian w sferze poznawczej, nie stwierdzono występowania cech otępiennych czy znaczącego spadku wydolności umysłowej w badanym okresie. Odnosząc się do wyniku TK z 2013r. biegłe zauważyły, że na wynik tego badania (zmiany w mózgowiu) wpływ mają takie choroby jak cukrzyca i nadciśnienie tętnicze, na które to ubezpieczony cierpi od wielu lat. Jednocześnie podkreśliły ponownie, że funkcjonuje on intelektualnie w granicach normy, bez psychologicznych wykładników organicznych zmian w obrębie CUN. Stąd też orzekły, że nawet ewentualne napromieniowanie w przeszłości, nie wpłynęło na prawidłowość funkcjonowania CUN u ubezpieczonego. Ponadto nie uszło ich uwadze, że liczna dokumentacja medyczna ubezpieczona w istocie nie łączy dolegliwości na jakie cierpi ubezpieczony z pracą przy aparaturze radiolokacyjnej w latach 1965-1967.

Wreszcie biegła specjalista internista orzekła, że chociaż ubezpieczony choruje na wiele chorób internistycznych (rozpoznała ona nadciśnienie tętnicze, obecnie w stopniu II według WHO; - cukrzycę typu 2, insulinozależną; chorobę niedokrwienną serca o stabilnym przebiegu w stadium I/II według CCS; niedosłuch, zaćmę, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i przerost prostaty) to nie pozostają one w związku z odbytą przez badanego służbą wojskową w latach 1965-1967, lecz pojawiły się u ubezpieczonego w latach 90-tych jako efekt wieku, upływających lat życia. Stopień ich nasilenia, przebieg i stosowana farmakoterapia odpowiadają jednak typowemu, raczej łagodnemu przebiegowi schorzeń wieku podeszłego. Biegła po przeprowadzeniu wywiadu oraz analizie dokumentacji zauważyła też, że w młodym wieku u ubezpieczonego nie stwierdzono uszkodzeń narządów wewnętrznych skutkujących ich niewydolnością, częstej hospitalizacji czy też chorób o szczególnej etiologii. Ostatecznie biegła stwierdziła, że po 2007 roku nie doszło u ubezpieczonego do pogorszenia stanu zdrowia związanego z odbytą służbą wojskową w latach 1965-1967.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze w szczególności wyniki wydanych w sprawie opinii biegłych sądowych, co do oceny stanu zdrowia ubezpieczonego oraz braku powiązania przyczynowo - skutkowego między ustalonymi schorzeniami a odbywaną przez niego służbą wojskową, podniósł, że obecny stan zdrowia ubezpieczonego pogorszył się od 2007r., lecz nie w wyniku napromieniowania organizmu w latach 1965-1967 a w związku z postępującymi chorobami wieku starczego, których ujawnienie się, przebieg, sposób leczenia i stan zaawansowania znajdują potwierdzenie w obiektywnej dokumentacji medycznej. Schorzenia ubezpieczonego nie pozostają w związku z jego służbą wojskową. Rodzaj dolegliwości zdiagnozowanych u ubezpieczonego oraz ich aktualny stopień zaawansowania nie jest bowiem w ogóle związany z odbytą służbą wojskową a wynika tylko z naturalnego procesu starzenia się organizmu, co u ubezpieczonego doprowadziło do ujawnienia się wielu chorób starczych. Co prawda ubezpieczony wywodzi swoje prawo do renty tylko z orzeczenia WKL z dnia 15 czerwca 1967r., mocą którego uznany został za niezdolnego do pracy przy aparaturze radiolokacyjnej z powodu zaburzeń nerwicowych wegetatywnych z uporczywymi bólami głowy, lecz z samej jego treści nie wynika, aby odsunięcie ubezpieczonego od wykonywania obowiązków służbowych było spowodowane napromieniowaniem i to w sposób, który miałby niekorzystny wpływ na jego zdrowie i życie. Co więcej, po tej dacie ubezpieczony nigdy nie leczył się z powodu choroby popromiennej, czy też w ogóle z poważniejszych chorób wymagających hospitalizacji. Sąd meriti wziął też pod uwagę zdobyte przez ubezpieczonego wykształcenie, przebieg zatrudnienia (m.in. kierownik budowy, instruktor techniczny, master budowy, kierownik obsługi technicznej, inspektor nadzoru technicznego i budowlanego) oraz ogólny 41 letni staż zawodowy. W ocenie Sądu Okręgowego pojawiające się ostatnimi laty choroby były wynikiem naturalnego procesu starzenia się organizmu i do 2005r. nie wpływały na jego zdolność do pracy, zaś aktywność zawodowa ubezpieczonego trwała ponad 40 lat. Ponadto, ubezpieczony w istocie nie posiada żadnej obiektywnej dokumentacji medycznej, która uprawdopodobniałaby okoliczność, że w latach 1965-1967 został poddany takiemu negatywnemu dla zdrowia i życia człowieka promieniowaniu, który powodowałby znaczące, niekorzystne zmiany w jego organizmie, a w konsekwencji niezdolność do pracy w dacie, o której mowa w art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 29 maja 1974r. Wręcz przeciwnie, odmiennie od stanowiska ubezpieczonego, wszyscy powołani w niniejszej sprawie lekarze specjaliści (w łącznej liczbie 6) spójnie, tożsamo i kategorycznie orzekli, że nawet ewentualnie przyjęcie, że ubezpieczony istnie był poddany promieniowaniu, to jego natężenia i rodzaj nie był zagrożeniem dla jego życia oraz zdrowia. Do lat 90-tych wszystkie jego organu wewnętrzne oraz obwodowy i centralny układ nerwowy były bowiem w normie adekwatnej do wieku. Dopiero po tej dacie ubezpieczony zaczął chorować na choroby związane z ogólnym starzeniem się organizmu (cukrzyca, nadciśnienie, choroby serca, choroby oczu, niedosłuch). Ich wielość i aktualny stan zaawansowania klinicznego

powoduje zaś, że obecnie ubezpieczony nie jest zdolny do pracy, przy czym podkreślenia wymaga fakt, że już od kilku lat ma on status emeryta. Powołani biegli odnieśli się również do badania MRI mózgowia ubezpieczonego zauważając, że jego wyniki mogą być pochodną wielu chorób, w tym cukrzycy i nadciśnienia, na które ubezpieczony choruje przecież od wielu lat. Obiektywny stan jego narządów, w tym zgromadzona dokumentacja medyczna wykluczają jednak, że wynik tego badania ma jakikolwiek związek z odbytą służbą wojskową prawie 50 lat wcześniej.

Sąd Okręgowy tak argumentując uznał zaskarżoną decyzję organu rentowego

za prawidłową i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się ubezpieczony. Zaskarżył wyrok w całości. W złożonej apelacji wyrokowi zarzucił prawa materialnego poprzez błędną jego interpretację, tj.

1. naruszenie art. 12, art. 13 i art. 14 ustawy emerytalnej, art. 30, art. 31, art.32 ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin i art.10 ustawy o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. 1996r., nr 100, poz. 461) w zakresie zaliczania okresów zatrudnienia i rozumienia niezdolności do pracy,

2. naruszenie przepisu postępowania cywilnego w szczególności:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. przez oddalenie wniosku ubezpieczonego o powołanie biegłego sądowego specjalisty w zakresie badań napromieniowania elektromagnetycznego (z zakresu mikrofalowego) lub Instytutu polskiego czy zagranicznego wykonującego takie badania dla ustalenia istnienia w organizmie ubezpieczonego napromieniowania i stopnia tego napromieniowania, dla ustalenia istnienia choroby popromiennej i inwalidztwa z tego tytułu oraz związku z czynną służbą wojskową,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zamiast oceny swobodnej, bez wskazań doświadczenia życiowego z pominięciem oceny i konfrontacji oczywistych dowodów w postaci dokumentów oraz oparciem rozstrzygnięcia w sprawie na dokumencie nieaktualnym, nieprawdziwym wycofanym z obiegu prawnego. Sąd oparł się bowiem na nieaktualnym zaświadczeniu (...) w L. z 11.05.2005r. mając w aktach za pismem ubezpieczonego z 28.04.2013r. poprawione w wyniku wyroku WSA w Olsztynie.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł:

1. o „zmianę zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie renty inwalidy wojskowego z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie odbywania czynnej służby wojskowej”,

2. o zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje,

3. lub uchylenie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Dodatkowo, skarżący wniósł o skierowanie ubezpieczonego na badanie w celu ustalenia tak czy nie i w jakim stopniu w związku ze służbą wojskową, pełnioną przez ubezpieczonego przy aparaturze radiolokacyjnej w okresie od 30 czerwca 1966r. do 15 czerwca 1967r., doznał napromieniowania elektromagnetycznego zakresu mikrofalowego w wyniku czego zapadł na chorobę zawodową (chorobę popromienną) w związku z czynną służbą wojskową. Ustalenia w tym zakresie są bowiem niezbędne do przyjęcia u ubezpieczonego częściowej czy też całkowitej niezdolności do pracy w związku z czynną służbą wojskową.

Organ rentowy nie ustosunkował się do treści apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wyjaśnił w sprawie wszystkie istotne okoliczności, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, ostatecznie słusznie przyjmując u ubezpieczonego całkowitą niezdolność do pracy, w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów, w myśl art. 233 § 1 k.p.c.,

a następnie wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok. Wnioski, które wywiódł Sąd Okręgowy z ocen biegłych sądowych były uzasadnione treścią zgodnych i przekonujących opinii i w sposób zasadny stały się podstawą do poczynienia przezeń ustaleń faktycznych w sprawie w zakresie tak rozpoznania stanu zdrowia, jak i braku związku przyczynowego stwierdzonych schorzeń z ewentualnym napromieniowaniem ubezpieczonego podczas pracy operatora aparatury wskaźnikowej (radarowej), wykonywanej w trakcie odbywania zasadniczej służby wojskowej

w okresie od 05.04.1966r. do czasu stwierdzenia niezdolności ubezpieczonego do pracy na takim stanowisku z powodu zaburzeń nerwicowych o podłożu wegetatywnym. Należy podkreślić, że w niniejszej sprawie biegli sądowi nie wskazywali, aby ubezpieczony stał się całkowicie i trwale niezdolny do jakiegokolwiek pracy. Ustalenie Sądu Okręgowego w tym zakresie, a mianowicie, że J. W. stał się z powodu wieku niezdolny do pracy i to w stopniu całkowitym, musiało być oparte na orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS oraz orzeczeniu komisji lekarskiej ZUS, kierujących się opinią lekarza konsultanta z zakresu psychiatrii. Stąd też zachodziła potrzeba doprecyzowania poczynionych przez Sąd I Instancji ustaleń faktycznych i przyjęcie, że ubezpieczony stał się całkowicie niezdolny do pracy, lecz nie z powodu łącznie rozpoznanych u niego licznych schorzeń, w tym również

w swym przebiegu postępujących, lecz ze względów natury psychiatrycznej. Liczne niedomogi i schorzenia ubezpieczonego, jak obustronny niedosłuch odbiorczy typu starczego (spotęgowany cukrzycą, z tym, że ubezpieczony nie nosi aparatu słuchowego), stabilne nadciśnienie tętnicze II stopnia wg skali WHO, leczone farmakologicznie, choroba niedokrwienna serca o stabilnym przebiegu w stadium I/II wg CCS, cukrzyca insulinozależna leczona insuliną i lekiem doustnym, z rozpoznaną polineuropatią i neuropatią (neuropatia bez ujawnionych objawów), z zaćmą obuoczną starczą, zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa z zespołem bólowym, ale bez cech podrażnienia i bez upośledzenia funkcji narządu ruchu, w ocenie biegłych sądowych

z zakresu neurologii, laryngologii, interny, okulistyki, przy uwzględnieniu postępującego typowego charakteru zmian stanu zdrowia związanych z podeszłym wiekiem ubezpieczonego (ur. (...)), czy powikłaniami cukrzycowymi, nie doprowadziły u ubezpieczonego według stanu na dzień wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 30.07.2012r. do całkowitej niezdolności do jakiegokolwiek pracy zarobkowej, a zatem tym bardziej do pracy zgodnej z posiadanymi przezeń kwalifikacjami zawodowymi, wyznaczonymi zdobytym wykształceniem oraz doświadczeniem i umiejętnościami z okresu aktywności zawodowej. Jedynie ze względu na rozpoznane: zaćmę obuoczną starczą z obniżoną ostrością do dali i przeciwskazaniem do pracy na wysokości powyżej 3 metrów (opinia biegłego sądowego lekarza z zakresu okulistyki z dnia 15.05.2013r., k. 7475, wraz uzupełnieniem opinii z dnia 20.11.2013r., na k. 122) można było wiązać zgodnie ze stanowiskiem biegłego z zakresu okulistyki ograniczenie w świadczeniu pracy

w tej płaszczyźnie, zważywszy przy tym na wykształcenie ubezpieczonego jako technika budownictwa i jego dotychczasowe doświadczenie zawodowe związane

z pracą na budowach, gdzie wymagany jest również udział, choć niekoniecznie osobisty, w pracy i nadzorze także na wysokości. Ubezpieczony wykonywał prace

z zakresu kontroli i nadzoru, jako kierownik budowy, kierownika obiektu, kierownika grupy robót, majstra budowy - w branży budowlanej. Ubezpieczony pracował również jako kierownik działu inwestycji (k.21 , plik I a.r.), kierownik obsługi technicznej w Wojskowym (...) Zarządzie (...) (k. 12, k. 73 plik I a.r.), a w okresie od 01.10.1993r. do 31.01.2008r. jako inspektor nadzoru, inspektor nadzoru technicznego, inspektor nadzoru inwestorskiego, inspektor nadzoru technicznego utrzymania nieruchomości w (...) Zarządzie (...) w S. (k. 25 pliku I akt rentowych) i mimo zatem postępującej choroby oczu, z rozpoznanymi w 2006r. początkowymi zmianami zaćmowymi w soczewkach, zwłaszcza w lewym oku (opinia z k. 82 akt IV U 1008/06 – III AUa 343/07), nie utracił zdolności do pracy zarobkowej zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi. Taką ocenę należy bowiem wywieść z treści sporządzonych na potrzeby niniejszej sprawy przydatnych i wiarygodnych opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii, laryngologii i okulistyki.

Niezdolność do pracy i to w stopniu całkowitym wynika natomiast z oceny medycznej na etapie orzeczniczym, tj. dokonanej w ramach postępowania toczącego się przed lekarzem orzecznikiem ZUS, a konkretnie przyjętej przez lekarza konsultanta

z zakresu psychiatrii (opinia z dnia 05.09.2011r., karty nienumerowane w aktach medycznych) a następnie potwierdzonej orzeczeniami lekarzy orzeczników ZUS. Rozpoznano bowiem u ubezpieczonego „organiczne zaburzenia osobowości powodujących istotne obniżenie zdolności do pracy” (bez związku ze służbą wojskową w latach 1965 – 1967). Obecnie wypowiadających się biegli sądowi lekarz z zakresu psychiatrii i psycholog w łącznej opinii z dnia 29.05.2014r. (k. 160 – 161), uzupełnionej opinią z dnia 18.07.2014r. (k. 174) potwierdzili, że ubezpieczony choruje na zaburzenia organiczne wieloczynnikowe o charakterze neurastenicznym (z przewagą zaburzeń charakterologicznych). Z analizy akt medycznych wynika, że przy początkowych zaburzeniach nerwicowych o podłoże wegetatywnym, pojawiły się u ubezpieczonego zaburzenia osobowości u ubezpieczonego o podłożu neurastenicznym, utrzymują się od co najmniej 1995r. - zaburzenia organiczne, nerwicowe (1999r.), a następnie psychoorganiczny zespół w fazie neurastenicznej z nasileniem w 2005r. Biorąc pod uwagę powyższej wskazane oceny medyczne i utrzymujące się zaburzenia, ze zmianami charakterologicznymi, podanymi przez zespół biegłych psychiatrę i psychologa (k. 161), jak również podeszły wiek, zmiany w mózgowiu w badaniu MR i rozpoznane u ubezpieczonego powikłania cukrzycowe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony stał się całkowicie niezdolny do pracy.

Mając na uwadze powyższe zastrzeżenie, Sąd Apelacyjny podzielił więc ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując z ich ponownego szczegółowego przytoczenia.

Ustosunkowując się do zarzutów apelacji należy podnieść, że nie zawierała ona takich podstaw faktycznych, ani prawnych, które mogłyby doprowadzić do jej uwzględnienia w postulowanych kierunkach: reformatoryjnym albo i kasatoryjnym.

Podniesione w niej zarzuty nie zdołały podważyć ustaleń faktycznych, w tym zasadniczego z punktu widzenia dochodzonego przez ubezpieczonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową, a mianowicie braku związku przyczynowego między obecnie rozpoznawanymi schorzeniami ubezpieczonego a odbytą zasadniczą służbą wojskową. Nie wystąpiło również naruszenie przepisów prawa materialnego, które zarzuciła apelująca lub które Sąd II instancji byłby zobowiązany wziąć pod uwagę z urzędu. Wobec bezspornej okoliczności całkowitej niezdolności ubezpieczonego do pracy, za przedmiot sporu należało bowiem uznać brak związku między obecnym stanem zdrowia ubezpieczonego, a odbywaną przez niego w okresie od 22.10.1965r. do 18.10.1967r. zasadniczą służbą wojskową. W szczególności w sprawie nie zostało wykazane przez ubezpieczonego, jak również w wyniku przeprowadzonych aktualnych opinii biegłych sądowych, że obowiązki jakie wykonywał J. W. od dnia 05.04.1966r. podczas niezawodowej służby wojskowej na stanowisku operatora aparatury wskaźnikowej baterii radiotechnicznej rzutowały bezpośrednio, czy choćby pośrednio na jego stan zdrowia w takim stopniu, aby spowodowały schorzenia, czy urazy, ewentualnie istotnie pogorszyły wówczas istniejące schorzenie, w okresie służby albo w okresie do 3 lat po zakończeniu służby, tak, aby na dzień wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 30.07.2012r., zaistniała jedna z przesłanek materialnoprawnych w postaci niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową, zgodnie z treścią art. 30 ust. 1 pkt 2 i art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015r., poz. 840).

W toku postępowania pierwszo instancyjnego i przeprowadzonych w jego ramach szeregu ww. opinii biegłych sądowych, nie wynika bowiem, aby schorzenia, na jakie obecnie choruje ubezpieczony pozostawały w związku ze służbą wojskową, tj. ze szczególnymi właściwościami czy warunkami służby wojskowej, jak również, aby doszło wówczas do istotnego pogorszenia stanów chorobowych ubezpieczonego, w związku ze szczególnymi właściwościami czy warunkami służby wojskowej, po myśli art. 32 ust. 1 pkt 3 i 4 cyt. ustawy. Należy przy tym dodać, że ubezpieczony posiadał początkowo kategorię wojskową A – czyli był zdolny do odbycia służby wojskowej (zaświadczenie (...) z dnia 11.05.2005r., k. 10 plik I, a.r.) i został uznany za zdolnego do pełnienia służby także w okresie służby, w tym przy aparaturze radiolokacyjnej, aż do dnia 15.06.1967r., kiedy orzeczeniem (...) stwierdzono u niego zaburzenia nerwicowe wegetatywne z uporczywymi bólami głowy (książeczka wojskowa, k. 52 i orzeczenie z dnia 15.06.1967r.

k. 54 – plik I a.r.). Prowadzone w późniejszym okresie, po zakończeniu służby wojskowej, postępowania orzecznicze, w ramach wniosków o prawo do renty inwalidy wojskowego (decyzja ZUS z dnia 23.01.2006r., decyzja ZUS z dnia 30.05.2006r.,decyzja z dnia 25.10.2011r.), a następnie wskutek odwołania od decyzji i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 23.01.2006r. oraz z dnia 30.05.2006r. odmawiających przyznania tego prawa), czy w płaszczyźnie postępowania sądowego (sygn. IV U 1008/06 - III AUA 343/07) również nie doprowadziły do ustalenia niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych o specjalnościach adekwatnych do rozpoznanych i zgłaszanych przez ubezpieczonego schorzeń i w oparciu o te opinie zasadnie ustalił, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy, lecz nadal bez związku z zasadniczą służbą wojskową.

Jak wynika z opinii biegłych sądowych ubezpieczony istotnie cierpi na liczne schorzenia, które jednak są samoistnymi i jako takie nie pozostają w związku ze służbą wojskową; stanowiąc naturalne następstwa wieku (k. 40-46). Również zaćma oczu nie są wynikiem ewentualnego promieniowania elektromagnetycznego, co wynika wprost z opinii biegłej sądowej z zakresu okulistyki – dr n.med. D. P.. Jak podała biegła charakter mętnienia soczewek oraz okres wystąpienia zaćmy 40 lat po ewentualnym napromieniowaniu wyklucza mętnienie , spowodowane innymi niż wiek, przyczynami(k.74-75 i k. 122). Trafnie również podniesiono w łącznej opinii zespołu biegłych sądowych psychologa i psychiatry z dnia 18.07.2014r. (k.174), że mimo licznie zgromadzonej dokumentacji medycznej nie ma w niej zapisu łączącego dolegliwości i schorzenia ubezpieczonego z pracą przy aparaturze radiolokacyjnej w latach 1965-1967. Z treści ww. opinii z dnia 18.07.2014r. wynika, że zostało przeprowadzone badanie psychologiczne z którego wywieziono z kolei, że funkcje intelektualne u ubezpieczonego pozostawały w obszarze normy, nie było też psychologicznych wykładników zmian w obrębie CUN, co świadczy, iż ewentualne promieniowanie w przeszłości nie wpłynęło na funkcjonowanie CUN. Również w ocenie medycznej internisty, skoro brak było w młodym wieku u ubezpieczonego uszkodzeń narządów wewnętrznych, skutkujących ich niewydolnością, koniecznością częstych hospitalizacji, czy też wskazujących na ich szczególne tło, to występujące w latach 90-tych takie schorzenia jak cukrzyca, czy choroby układu krążenia, nie są konsekwencją służby w wojsku, lecz efektem przebiegu i upływu lat (opinia na k. 197-198), a zatem – jak podnosi Sąd Apelacyjny - naturalnym efektem starzenia się organizmu i przebiegu zmian chorobowych (w tym powikłań cukrzycowych).

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyżej wymienione opinie biegłych sądowych, dodatkowo uzupełniona wskutek zastrzeżeń wnioskodawcy, posiadają walor rzetelnych i przekonujących dowodów, i jako takie zasługiwały na ocenę wiarygodności. Powołani zostali biegli lekarze oraz psycholog, mający odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe, o specjalności adekwatnej do rodzaju schorzeń wnioskodawcy. Opinie wydane zostały po uprzednim zebraniu wywiadu, zapoznaniu się z aktami oraz dokumentacją medyczną zgromadzoną w sprawie, badaniu ubezpieczonego a wnioski końcowe sformułowane zostały w sposób klarowny i logiczny, w powiązaniu ze stwierdzonymi schorzeniami, znajdując również potwierdzenie w orzeczeniach lekarskich wydanych w toku postępowania rentowego

Pisemne opinie wskazują na analizę dokumentów dotyczących stanu zdrowia ubezpieczonego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I Instancji oceniając materiał dowodowy i rozstrzygając w sprawie nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Brak jest podstaw do stwierdzenia, aby doszło do rażąco wadliwej lub oczywiście błędnej oceny Sądu, opartej na wnioskach biegłych sądowych.

Ustosunkowując się do pozostałych zarzutów, Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 19 grudnia 2000, II UKN 146/00. OSNAPIUS 2002, Nr 16, poz. 391) prawo do renty inwalidy wojskowego uzależnione jest od określonego w art. 30 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin związku czasowego ze służbą wojskową i w przypadku braku takiego związku nie ma potrzeby ustalania okoliczności dotyczących warunków i właściwości służby wojskowej, o której mowa w art. 32 ust. 1 ustawy. Wbrew zgłoszonemu wnioskowi, nie było potrzeby ustalania, jakie czy i jakie warunki panowały w stacjach radiolokacyjnych w okresie służby ubezpieczonego, gdyż w opiniach biegli uwzględniali ewentualne promieniowanie i jego objawy w organizmie ludzkim.

Należy również zwrócić uwagę, że prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy inwalidy wojskowego uzależnione jest od związku czasowego i inwalidztwa ze służbą wojskową określonego w art. 30 cyt. ustawy. Brak takiego związku wyklucza prawo do tego rodzaju renty. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego wskazują natomiast na brak związku czasowego między niezdolnością do pracy wnioskodawcy a pełnieniem przez niego służby wojskowej. Choć też w orzeczeniu (...) w P. z dnia 15.06.1967r. (k. 54 – plik I a.r.) nie wskazano, aby wówczas rozpoznane zaburzenia nerwicowe wegetatywne pozostawały w związku ze służbą wojskową. Samo ujawnienie tych schorzeń w trakcie służby wojskowej nie rodzi samo przez się prawa do renty inwalidzkiej wojskowej, a obecnie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy pozostającej w związku ze służbą wojskową. Tylko stwierdzenie, że nastąpiło istotne pogorszenie zaburzenia nerwicowego o tym podłożu (etiologii) dawałoby prawo do dochodzonej renty wojskowej. Prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy pozostającego w związku ze służbą wojskową przysługuje bowiem tylko w przypadku stwierdzenia, że niezdolność do pracy została spowodowana schorzeniami nabytymi podczas służby lub takimi, które istniały przed powołaniem do służby, ale wskutek szczególnych jej warunków lub właściwości uległy w tym czasie pogłębieniu (art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1999 r., sygn. II UKN 227/99, OSNP-wkł. 2000/7/6, Prok.i Pr.-wkł. 2000/7-8/44. Żaden z powyższych przypadków nie znalazł jednak potwierdzenia, ani w zgromadzonej dokumentacji, w tym medycznej, ani w wydanych w niniejszej sprawie opiniach biegłych sądowych. Mimo też twierdzenia skarżącego, zawartego w apelacji, ubezpieczony nie zachorował na chorobę popromienną.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny, nie znajdując zatem postaw do wydania orzeczenia zgodnego z wnioskami apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

del. SSO Beata Górńska SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka